

6 stycznia 2008



Droższa niesegregacja

Obowiązują już nowe stawki za składowanie nieposegregowanych odpadów komunalnych. Być może podwyżka spowoduje, że chętniej będziemy segregować śmieci.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska, firmy wywozowe muszą teraz zapłacić 75 zł za tonę śmieci, które trafiają na wysypisko. Wcześniej za te śmieci z gospodarstw domowych trzeba było zapłacić 15 zł. Zmiany obowiązują od 1 stycznia. Tym samym czekają nas podwyżki opłat za wywóz śmieci. Dopłacą zarówno właściciele domków jednorodzinnych (nawet 50% więcej) oraz mieszkańcy bloków, którym podwyższona opłatę dolicza się do czynszu.

Trzeba też pamiętać, że zgodnie z unijnymi dyrektywami, do 2010 roku na składowiska ma trafiać nie więcej niż 75 proc. odpadów ulegających biodegradacji. Obecnie trafia nawet 98 proc. Jak wyjaśnia resort środowiska, zgodnie z nowymi przepisami odpady, które trafiają na składowisko i są zmieszane, zostaną objęte tzw. opłatą marszałkowską. Natomiast opłata ta nie dotyczy tych odpadów, które będą w ramach zakładów zajmujących się odzyskiem odbierane i ponownie przetwarzane.

Być może podwyżka spowoduje, że chętniej będziemy segregować odpady, gdyż zapłacimy wtedy mniej za wywóz śmieci. Być może też chętniej będą segregacją zajmowały się firmy odbierające odpady. Problemem jest jednak to, że wiele z nich nie dysponuje jeszcze odpowiednim sprzętem do segregacji. Poza tym nie ma w naszym społeczeństwie nawyku segregowania śmieci, a osoby, które jednak je segregują, robią to często niedokładnie, co uniemożliwia poddanie odpadów recyklingowi.

Problemów z segregacją odpadów jest wiele. Dla niektórych mieszkańców, którzy podjęli się tego trudu, pewne rozwiązania są niezrozumiałe. "Jaka była moja satysfakcja, gdy wreszcie cała rodzinka przyzwyczała się do tego, że są worki do których wrzuca się szkło, plastik itd. Jednak radość trwała krótko, ponieważ firma, która zajmuje się wywozem śmieci w naszej gminie wprowadziła obowiązkową wywózkę nieposegregowanych śmieci co 4 tygodnie, a nie jak do tej pory, gdy kubeł był pełen" - opowiada mieszkanka Swarzędza. "Uważam, że nasza gmina nie dba o środowisko. Po co segregować, skoro co miesiąc i tak muszę zapłacić za wywóz powietrza w kubie na śmieci?" - pyta rozżalona. Z pewnością taka sytuacja nie zachęca mieszkańców do dbania o środowisko.

Źródło: www.samorzad.pap.com.pl